

przewijała się żywa fala głów ludzkich, barwna, ruchliwa, jaką w Krakowie rzadko kiedy widzieć się zdarza. Był to pierwszy dzień wyścigów konnych, inauguracyjny dzień wielkich sportowych widowisk.

z drugiej strony nie da się zaprzeczyć, że sam zarząd Towarzystwa wyścigów konnych dokłada wszelkich starań, aby wyścigi stały się faktycznie popularne. Pawilony z łóżami są urządzone prosto, ale wygodnie i porządnie, na każdym kroku roz-

Straszny pogrom w Białymstoku.

(Do ilustracji tytułowej).

Kiedy niedawno temu rozbiegły się z Rosji wieści hiobowe o okrutnych pogromach po miastach różnych prowincji, o rzeziach to inteligencji, to znów Żydów — dreszcz trwogi wstrząsnął czytelnikami gazet. Aż oto nadszedł dzień, w którym świadkowie naczyni powiedzieli światu, że stało się coś jeszcze strasznego, wobec czego bledną dawne rzezie czarnych setni. To pogrom Żydów w Białymstoku na Litwie przed tygodniem był tak okropnym. Oto, co o nim pisał jeden z niewielu odważnych korespondentów, którzy zdecydowali się pojechać z Warszawy na miejsce pogromu: Jeszcze w roku ubiegłym, gdy po raz pierwszy miało odprawić uroczystą procesję w dzień Bożego Ciała, rozszła się pogłoska, że dokonany będzie pogrom żydowski. Żydzi jednak wtedy pod wpływem oberpolicmajstra Derkaczewa urzą-

dzili straż obywatelską, czuwającą nad normalnym przebiegiem procesji. W tym roku wobec również uporczywie krążących pogłosek, jak objaśniał mnie miejscowy nauczyciel — wybrała się delegacja do gubernatora grodzieńskiego. Ten jednak zapewnił ją, że „przyjęte będą wszelkie środki ochronne celem zapobieżenia pogromu“. Żydzi na skutek te-



Wyścigi konne w Krakowie: Przy totalizatorze pierwszego dnia wyścigów.

Pogoda sprzyjała, aczkolwiek niebo zasłane było gęstymi chmurami, które lada chwila groziły deszczem. Parność unosząca się w powietrzu, drażniła i podniecała nerwy, już i tak ciekawością i zainteresowaniem się wyścigami podniecone.

Trzeba przyznać, że Kraków interesuje się sportem wyścigowym i lubi chodzić na wyścigi. Ale

maite udogodnienia, znać, że Zarządowi zależy na tem, aby publiczność nie miała powodu do narzekania. Jest to w znacznej części zasługą energicznego sekretarza Towarzystwa, p. Zygmunta Sołowskiego.



Wyścigi konne w Krakowie: Tegoroczne wyścigi na torze krakowskim na Błoniach: pierwszego dnia po biegu; publiczność w łóżach.

Aparatem redakcyjnym fot. dla „Nowości Illustrowanych“ W. Lis.